

MARZEC 2017 r.
NUMER 278

SPIES

WWW.KATARZYNA.KATOWICE.OPOKA.ORG.PL

MIESIĘCZNIK PARAFII ŚW. KATARZyny W JASTRZĘBIU GÓRNYM



CIERPIENIE



Zabawa Seniorów



Wtedy przystąpił kusiciel i rzekł do Niego: Jeśli jesteś Synem Bożym, powiedz, żeby te kamienie stały się chlebem. Lecz on mu odparł: Napisane jest: Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych.
Mt 4,1 – 11

Wciąż jeszcze w wielu głowach tłucze się myśl, że religia nas przygważdża, że trzyma nas na krótkiej smyczy. „Nie wolno”- to najczęściej powtarzane zdanie. Ale „nie wolno” znaczy najpierw „nie musisz”: uwolnienie od przymusów, jakie narzuca społeczeństwo, i bogactwo, które zbyt często każą nam tańczyć tak, jak nam zagrają.

I NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

5 marca 2017 r.

Wieczna pokusa Chociaż słowo „pokusa” może wydawać się już niemodne, to nadal aktualne jest niebezpieczeństwo, jakim grozi rzeczywista pokusa. Jak za czasów Ewy i Jezusa, tak i dzisiaj pokusa jest rzeczywistością. Nie kryje się pod postacią czekolady czy perfum, lecz myśli i zachęty do odejścia od drogi wskazanej przez Boga.

Czas postu

znaleźć kierunek
zarzucić kotwicę

w morzu
konsumpcji



Jezus zabiera uczniów w odosobnione miejsce. Wyprowadza ich na górę. Muszą się trochę zmęczyć. Muszą zostawić świat za sobą. Na górze pokazuje im Swoje Piękno.



Czy pamiętasz takie momenty, gdy Jezus olśniewał Cię Swoim Piękniem, gdy zachwycił Swoim dobrem, miłością, gdy doświadczyłeś Go jako przenikające wszystko Światło, gdy płynął od Niego pokój i ukojenie, gdy ogarniał Cię zachwyt, którego nie dało się wyrazić, gdy cieszyłeś się, że możesz na Niego patrzeć, że On Jest? Pamiętasz? Czy pozwalasz sobie na takie spotkania z Jezusem? A może szkoda Ci na nie czasu? Na takie siedzenie przed Nim i cieszenie się Jego obecnością. Na adorację. Na kontemplowanie Piękna...

Może nie chce Ci się wychodzić na górę Tabor i przebijać przez rozproszenia, problemy, wyrzuty sumienia... Może tylko powierzasz Mu

II NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

12 marca 2017 r.

swoje sprawy, prosisz o pomoc, o wytrwałość, przepraszasz... Może uważasz, że nie warto wdrapywać się na górę jeśli na dole tyle rzeczy do zrobienia, tyle osób czeka... Może wolisz być Martą i szkoda Ci czasu na siedzenie u stóp Jezusa...

Spróbuj przypomnieć sobie swoje wejścia na górę Tabor. Czasem warto to zrobić. Zatręsknąć za Jezusem. Nic nie robić tylko wpatrywać się w Niego i Nim cieszyć. Stracić dla Niego czas nie prosząc o żadną łaskę. Zatrzymać się nad Dawcą a nie tylko nad darem.

Tam przemienił się wobec nich: twarz Jego zajaśniała jak słońce, odzienie zaś stało się białe jak światło. A oto im się ukazali Mojżesz i Elias, którzy rozmawiali z Nim.

Mt 17,1 – 9

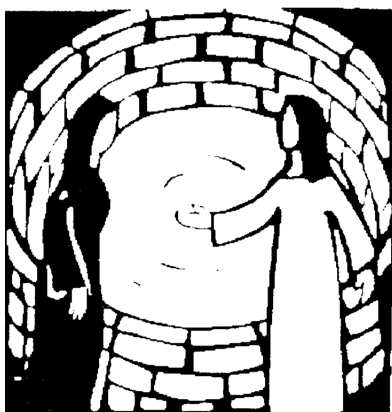
W odpowiedzi na to rzekł do niej Jezus: Każdy, kto pije tę wodę, znów będzie pragnął. Kto zaś będzie pił wodę, którą Ja mu dam, nie będzie pragnął na wieki, lecz woda, którą Ja mu dam, stanie się w nim źródłem wody wytryskającej ku życiu wiecznemu.

J 4,5 – 42

Jesteś szczęśliwy? Kobieta przy studni Jakubowej nie jest szczęśliwa. Szuka prawdziwego szczęścia, prawdziwej miłości, prawdziwego życia. Wtedy spotyka mężczyznę, który może ukoić jej tęsknotę - Jezusa. Przypadek?

Miała szczęście?

Nie. Ważne i szczęśliwe okoliczności umożliwiły to spotkanie. „Okolo szóstej godziny”,



a więc w najgorętszej porze dnia, w godzinie południowej, w godzinie obiadowej, obydwójce idą do studni - w porze, w której mogą być tam sami, bez paplaniny innych kobiet.

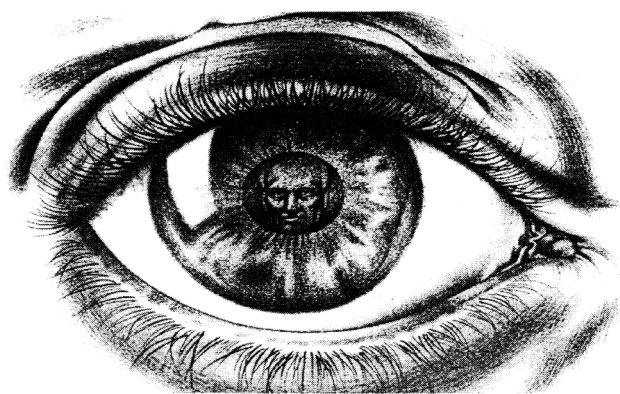
Początkowo jest nieufna względem nieznanego, pełna uprzedzeń do Żyda Jezusa (Samarytanie i Żydzi byli wówczas wrogami.) Ale się otworzyła, i w rozmowie została

III NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

19 marca 2017 r.

obdarowana: znalazła prawdziwe źródło, które gasi jej pragnienie życia.

Czego ty pragniesz? Do czego tęskni twoje serce? „Okolo szóstej godziny”, powinieneś nad tym się zastanowić. Dobra rozmowa może ci pomóc rozpoznać swoją tęsknotę i znaleźć źródło życia.



Widzę, czego ty nie widzisz Zabawa dla dzieci. Jedno dziecko patrzy na coś, a drugie odpowiednimi pytaniami ma odgadnąć na co. Obaj gracze widzą niby to samo, ale ich uwaga jest skupiona na czymś innym. Zabawa ta może nas nauczyć umiejętności widzenia tego, co w danym momencie jest ważne dla drugiego. Zauważyć bliźniego - zabawa dla dzieci?

IV NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

26 marca 2017 r.

Tego, co istotne, można nawet nie dostrzec mimo wielu okularów na nosie. Muszę pozwolić, by ktoś otworzył mi oczy.



To powiedziawszy splunął na ziemię, uczynił błoto ze śliny i nałożył je na oczy niewidomego, i rzekł do niego: „Idź, obmyj się w sadzawce Siloam” - co się tłumaczy: Posłany. On więc odszedł, obmył się i wrócił widząc. J 9, 1 – 41

Luty w naszej parafii

CHRZTY:

Tomasz Rafał Grygier
Stanisław Ignacy Kisiel
Leonard Sebastian Stanula

ZAPOWIEDZI PRZEDŚLUBYNE

Kamil Bałdyga i Dorota Kiermaszek

POGRZEBY:

Ryszard Dębowski	66 lat
Henryk Kanclerz	80 lat
Zbigniew Kulinowski	67 lat
Jarosław Pytel	47 lat
Robert Rusiecki	42 lata
Dorota Szczypka	86 lat

Drodzy Seniorzy parafii św. Katarzyny, gorąco pozdrawiam każdego z Was, i kolejny raz przekazuję wiadomości od Waszego podopiecznego z Togo, z miejscowości Kara, małego Dominika Assih. Jak wiecie, jest dopiero w drugiej klasie, więc jeszcze nie potrafi napisać listu. Niestety, poziom nauczania w jego kraju pozostawia wciąż wiele do życzenia, więc chyba jeszcze dość długo Richard, jego tato, będzie utrzymywał kontakt z Wami. A ja pozostanę tłumaczką ! Oto więc list Richarda.

Dominik rośnie zdrowo i dobrze się czuje. Uczęszcza do drugiej klasy szkoły podstawowej. Uczy się dobrze, i był trzeci, jeżeli chodzi o wyniki w pierwszym półroczu. Dzięki Waszej pomocy udaje mi się zapewnić mu wszystko, co jest konieczne do nauki. Jestem ogromnie wdzięczny i pamiętam o Was w modlitwie. Dominik

również. On bardzo lubi śpiewać, i należy do chórków dziecięcego w naszej parafii Tomde. A w szkole lubi matematykę i rysunki.

Na zdjęciach, które Wam przesyłam, zobaczycie go z kuzynką. Ona jest sierotą, a Dominik bardzo ją lubi i zwykle dzieli się z nią śniadaniem. Widzę, że jest wrażliwy na potrzeby innych dzieci, i cieszy się z tego. Modłę się, by był dobrym chłopcem.

Pozdrawiam gorąco wszystkich, i życzę dużo odwagi, bo wiem, że u Was jest teraz mroźna zima. A u nas to czas bardzo silnych i dokuczliwych wiatrów, wiejących znad Sahary – l'Harmatan.

Jeszcze raz dziękuje ! Zostańmy złączeni w modlitwie - Richard

„Bóg zapłać” za wielkie serce, obejmujące pomocą Dominika ! Ja również zapewniam o modlitwie i wdzięczności!

s. Joanna Wala

23 lutego, w gmachu WSSD w Katowicach, odbył się finał XXII Konkursu Wiedzy Biblijnej. Dzielimy się radością informacją, że II miejsce zajął w nim, uczeń Szkoły Podstawowej nr 19 – Błażej Mirosław. Wszyscy uczestnicy konkursu mieli okazję poznać gmach seminarium duchownego oraz posłuchać świadectwa naszego parafianina - Krzysztofa Jarczoka,

który pięknie mówił o swoim pobycie w Afryce. Ostatnim elementem wycieczki po seminarium było zwiedzanie muzeum misyjnego. Zanim ogłoszono wyniki uczestniczyliśmy w Eucharystii, której przewodniczył ks. bp Adam Wodarczyk, który po udzieleniu wszystkim błogosławieństwa, wręczył nagrody szczęśliwcom.

Katecheta Sylwia Oleksy

BŁAŻEJ ZWYCIĘZCA

21 lutego **Seniorzy** zorganizowali zabawę karnawałową. Na zdjęciach można zobaczyć, że bawili się całkiem nieźle i że mają jeszcze mnóstwo sił i zdrowia. Gwoździem programu był występ ks. Andrzeja i pana Ryszarda Piechoczka w rolach Pawła i Gawła w odświeżeniu śląskiej. Aktorom gratulujemy odwagi i pomysłowości.

A 25 lutego **Oaza** wybrała się na

LUTOWE IMPREZKI

Mszę św. w intencji ks. Grzegorza Krzyka, w wigilię Jego urodzin. Po Eucharystii znalazło się trochę czasu na życzenia i prezenty. A że każdy z ponad 20 osobowej grupy chciał dać coś od siebie, uzbierało się całkiem sporo balonikowych zwierzątek. Mamy nadzieję, że nowy Opiekun będzie o nie dbał i wyprowadzał na spacer— szczególnie pająka... **Ala Kaczorowska**

Co czeka nas w marcu

ROCZKI:

Maksymilian Michał Kaczorek
Filip Sebastian Piechaczek
Antoni Ireneusz Stelmach
Szymon Krzysztof Wala
Zofia Weronika Wrona

18 URODZINY:

Grzegorz Libera

JUBILEUSZE MAŁŻEŃSKIE:

20 rocznica

Ewa i Szymon Ludwiczak

40 rocznica

Janina i Józef Król

45 rocznica

Krystyna i Andrzej Zarycha

55 rocznica

Teresa i Ryszard Olkusi

• **5.03** - I Niedziela Wielkiego Postu. Niedziela Trzeźwości. Gorzkie Żale wraz z kazaniem pasyjnym o godz. 15.45. Kolekta to jałmużna postna

• **6.03** - poniedziałek. Do sprzątnięcia kościoła zapraszamy mieszkańców ul. Wrocławskiej 17 po Mszy św. wieczornej.

• **7.03** - wtorek. Katecheza dla rodziców dzieci klas II z SP nr 1 o godz. 18.00.

• **8.03** - środa. Biblioteka parafialna czynna od godz. 17.00 w Domu Parafialnym.

• **9.03** - czwartek Katecheza dla rodziców dzieci klasy II C z SP nr 19 o godz. 18.00.

• **10.03** - piątek. Droga Krzyżowa o godz. 16.15. Do sprzątnięcia kościoła zapraszamy mieszkańców ul. Wrocławskiej 17 po Mszy św. wieczornej.

• **11.03** - sobota. Droga Krzyżowa dla dzieci o godz. 9.00.

• **12.03** - II Niedziela Wielkiego Postu. Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym o godz. 15.45. Kolekta na cele parafialne. Przed kościołem zbiórka na Fundusz Misyjny.

• **13.03** - poniedziałek. Różaniec Fatimski o

godz. 6.00. Msza św. w intencji czcicieli MB Fatimskiej i Żywego Różańca o godz. 6.30. Rocznica wyboru papieża Franciszka na Stolicę Piotrową. Do sprzątnięcia kościoła zapraszamy mieszkańców ul. Wrocławskiej 19 o Mszy św. wieczornej.

• **14.03** - wtorek. Katecheza dla rodziców dzieci klasy II D z SP nr 19 o godz. 18.00.

• **16.03** - czwartek. Katecheza dla rodziców dzieci klasy III A z SP nr 19 o godz. 18.00.

• **17.03** - piątek. Droga Krzyżowa o godz. 16.15. Do sprzątnięcia kościoła zapraszamy mieszkańców ul. Wrocławskiej 19 po Mszy św. wieczornej.

• **18.03** - sobota. Droga Krzyżowa dla dzieci o godz. 9.00. Nauka dla rodziców i rodziców chrzestnych o godz. 15.30 w Domu Parafialnym.

• **19.03** - III Niedziela Wielkiego Postu. Chrzty o godz. 12.15. Dzień Skupienia dla Legionu Maryi o godz. 14.00. Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym o godz. 15.45. Kolekta na cele remontowe parafii.

• **20.03** - poniedziałek Uroczystość św. Józefa

fa, Oblubieńca NMP. Do sprzątnięcia kościoła zapraszamy mieszkańców ul. Wrocławskiej 21 po Mszy św. wieczornej.

• **22.03** – środa. Biblioteka parafialna czynna od godz. 17.00 w Domu Parafialnym

• **24.03** – piątek. Droga Krzyżowa o godz. 16.15. Do sprzątnięcia kościoła zapraszamy mieszkańców ul. Wrocławskiej 21 po Mszy św. wieczornej.

• **25.03** - sobota. Uroczystość Zwiastowania Pańskiego. Droga Krzyżowa dla dzieci o godz. 9.00. ACIES Legionu Maryi o godz. 10.30.

• **26.03** - IV Niedziela Wielkiego Postu. Niedziela Laetare (Radości). Roczki o godz. 12.15. Jubileusz małżeński o godz. 16.30. Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym o godz. 15.45. O godz. 16.30 Msza św. w intencji ks. Wacława Basiaka z okazji 45 rocznicy kapłaństwa i 70 rocznicy urodzin. Kolekta na

potrzeby archidiecezji.

• **27.03** – poniedziałek. Msza św. w intencji Koła Gospodyń, emerytów, rencistów i sprzątających kościoł w marcu o godz. 18.00. Do sprzątnięcia kościoła zapraszamy mieszkańców ul. Wrocławskiej 23 po Mszy św. wieczornej.

• **31.03** – piątek. Droga Krzyżowa o godz. 17.15. Msza św. za zmarłych w 30 dzień i I rocznicę po śmierci o godz. 18.00. Do sprzątnięcia kościoła zapraszamy mieszkańców ul. Wrocławskiej 23 po Mszy św. wieczornej.

• **1.04** – sobota. Droga Krzyżowa dla dzieci o godz. 9.00.

• **2.04** – V Niedziela Wielkiego Postu. Rozpoczynamy REKOLEKCJE PARAFIALNE, które poprowadzi Ks. Przemysław Nowak, Wikariusz parafii Miłosierdzia Bożego. Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym o godz. 15.45. Kolekta na potrzeby parafii.

Droga Krzyżowa – piątki Wielkiego Postu godz. 16.15 (do 24.03) godz. 17.15 (od 31.03)

Droga Krzyżowa dla dzieci – każda sobota Wielkiego Postu godz. 9.00

Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym – każda niedziela Wielkiego Postu godz. 15.45

„Wszystko, co Bóg ma nam do powiedzenia, możemy odczytać z Jezusa Chrystusa.”

Daniom Danucie Grabowskiej, Marii Jeglorz i ks. Wacławowi Basiakowi życzymy, by Jezus Chrystus był dla nich wzorem posłuszeństwa Ojcu i najpewniejszą Drogą do Nieba. Seniorzy.

„Człowiek jest tęsknotą Boga, jest celem Jego miłości.”

Księdzu Seniorowi Wacławowi Basiakowi życzymy pokoju, radości i nadziei, których źródłem jest przekonanie o byciu kochanym przez Boga. Duszpasterze i Parafianie

„Otwórzmy na oścież drzwi naszych serc i wpuśćmy doń światło dobrej woli i życzliwości.”

Daniom Wiesławie Muszyńskiej oraz Wandzie Kucharczyk życzymy, by otwierały się na działanie Boga i dobro, którym Ich obdarza, przekazywały innym. Chór „Lira”.

„Dozwoł się prowadzić, szczególnie w rzeczach, które ci się nie podobają.”

Legioniście Henrykowi Muszyńskiemu oraz wszystkim auksyliatorom którzy obchodzą w marcu swoje urodziny lub imieniny, życzymy, by w Panu pokładali nadzieję i pozwolili, by On kierował Ich życiem. Męski Legion Maryi.

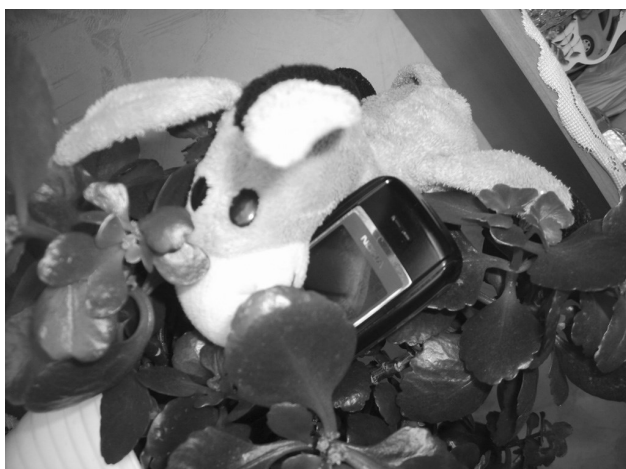
„Wszystko co robimy dla miłości nabiera wartości i piękna”

Pani Helenie Kilimczuk życzymy odwagi do walki o to, by pięknie żyć oraz tego by i Ją otaczało piękno miłości innych. Żeński Legion Maryi

„Człowiek, aby się wznieść, musi uklęknąć”

Mariuszowi Ogiermanowi życzymy, aby czas spędzony z Jezusem owocował nieustannym wzrastaniem miłości. Oaza z ks. Stefanem

Serdeczności



Pani od Religii powiedziała, że żeby dobrze przeżyć Wielki Post, to warto sobie trochę popościć, czyli odmówić tego czy owego. No to ja postanowiłem, że pomogę przeżyć ten Post mojej rodzinie, bo ciągle mi mówią, że myślę tylko o sobie. Zaraz w czwartek po Popielcu natknąłem się na Kłapcia, który próbował otwierać czekoladę. W Poście! O Ty Zbój! Dawaj to, obżartuchu! W Poście trzeba sobie odmawiać słodczy! Stoczyłem z nim zaciętą walkę, ale zwyciężyłem. Pierwsze koty za płoty. Potem podkradłem się cichutko do Glorii, która oglądała jakąś głupią kreskówkę. Sprawnie wyłączyłem telewizor, krzyknąłem: W Poście się pości i siedzi w ciszy! I... musiałem szybko uciekać z pilotem, bo Gloria za nic miała prawdę o poszczeniu... Fajny nawet ten Wielki Post, pomyślałem sobie, chowając Mamie telefon komórkowy w doniczce z kwiatkiem. A co! Mamie też pomogę, jak nie będzie tyle gadać przez ten telefon to skupi się na Męce Pana Jezusa. Potem to jeszcze tylko zdążyłem, wytłumaczyć Kłapciowi, że dobrze by było, gdyby się trochę poumartał, na przykład spał na kłującej szyszce. Ale Kłapcio, poganin jeden, tak się darł, że do pokoju przyszedł Tata... No i tu niestety skończyły się moje sukcesy. Tata powiedział, że jak tak bardzo chcę pomagać, to do końca Wielkiego Postu mam sprzątać pokoje Kłapcia i Glorii. I weź tu ośle próbuj zrobić coś dobrego...

Osiołek Ofiarka

- | | |
|------------|-------------|
| 1. TYLUNAK | 8. NIDOCZKA |
| 2. REWOK | 9. KOJAJ |
| 3. KÓŁPA | 10. SZAKED |
| 4. LACIEK | 11. NAWIOS |
| 5. NIKCON | 12. ŻAKREB |
| 6. ZIEMC | 13. KATERLI |
| 7. KACZER | |

1								
2								
3								
4								
5								
6								
7								
8								
9								
10								
11								
12								
13								

Co My mamy z tym naszym Osiołkiem. Znów mu się wszystko pomieszało. Jak myślisz o czym zapomniał Ofiarka? Odpowiedź na to pytanie znajdziesz, gdy rozwiążesz przygotowane zadanie. Tym razem znów pomieszane wyrazy. Trzeba każdą rozsypankę uporządkować tak, aby powstał jakiś rzeczownik i wpisać go w przyporządkowane kratki. Jeśli wszystko pójdzie pomyślnie, to rozwiązanie będzie można skompletować czytając po kolei literki z wyróżnionych kratek. Jest ono właśnie odpowiedzią na niemądre pomysły Osiołka. Możesz wusłać je na adres krecikpolarny@gmail.com A nagrody za rozwiązanie z poprzedniego numeru otrzymują Daniel Mielech i Paweł Grygier. Można je odebrać 12 marca na Mszy Św. o godz. 11.00. Gratulujemy.

INTENCJE MSZALNE

I NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU – NIEDZIELA TRZEŹWOŚCI 5.03

7.30 – Za ++ Cecylię i Albina Stencel, Martę i Leona Mazur oraz ++ z pokr.

9.30 – Za ++ Alojzego i Eugenię Langosz.

11.00 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji Edyty z okazji urodzin.

12.15 – W INTENCJI PARAFIAN.

16.30 – Za + męża Jana Sitarz, ++ rodziców, teściów, szwagra Erycha Chromik oraz ++ z pokrewieństwa Sitarz, Krupa i dusze w czyśćcu cierpiące.

19.30 – Za + Wiktora Duda – w 1 rocznicę śmierci, siostrę Wandę, teściów Józefa i Marię, ++ Stanisława, Teresę, Irenę Wiącek, szwagra Antoniego

PONIEDZIAŁEK 6.03

6.30 – Za ++ Józefa i Annę Wysłucha, syna Krystiana, ++ Ernę Adamek, 2 mężów Leona i Szymona, Katarzynę Szymon, siostrę Laurencję Smulską.

6.30 – Za ++ Antoniego i Łucję Trzonkowskich, rodziców z obu stron, Annę i Leona Sitek, Monikę i Ryszarda Holesz, Gertrudę Wowra oraz ++ z pokrew.

17.00 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji rodziny Bagińskich.

WTOREK 7.03

6.30 – Za + Mariana Okła – od pracowników Zespołu Ognisk Wychowawczych w Jastrzębiu-Zdroju.

17.00 – Za + żonę Lidę Zarembik, rodziców, brata, teściów, Helmuta Zok, szwagierki, szwagrow oraz dusze w czyś. cierp.

17.00 – Za + Kazimierza Wrzos – w 1 r. śmierci, żonę Eugenię, syna Stanisława.

ŚRODA 8.03

6.30 – Za ++ rodziców Genowefę i Leona Wielgat, brata Ryszarda, Annę i Józefa Leśniak oraz ++ z pokrewieństwa i dusze w czyśćcu cierpiące.

17.00 – Za + Lidę Witak, męża Franciszka, rodziców z obu stron, + Lidę Drobczyk, męża Huberta oraz ++ rodziców.

17.00 – Za ++ Katarzynę i Konrada Rugor, Marię i Szymona Antończyk, Zofię i Feliksa Dolatowski.

CZWARTEK 9.03

6.30 – Za ++ Teresę Orszulik, Agnieszkę Górniak, Annę i Emila Sobik, córkę Renatę oraz ++ z rodzin Orszulik, Sobik, Górniak.

17.00 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji Danuty z okazji 50 rocznicy urodzin.

17.00 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji solenizantki z okazji 80 rocznicy urodzin.

PIĄTEK 10.03

6.30 – Za + Stanisławę Łukasik oraz rodziców i rodzeństwo z obu stron – od męża Stanisława.

17.00 – Za + brata Tadeusza Krupa – w 13 rocznicę śmierci, mamę Jadwigę, córkę Justynę.

17.00 – Za + Daniela Grzonka – w 2 r. śmierci, rodziców Ernę i Feliksa, Janinę i Eugeniusza Mstowskich oraz ++ z rodz.

SOBOTA 11.03

8.00 – Do Opatrzności Bożej, Matki Bożej oraz św. Archaniola Michała, z podziękowaniem za dar życia, z prośbą o Boże błogosławieństwo, dary Ducha Św. i zdrowie dla Michała Grygier z okazji 13 urodzin.

8.00 – za + Marcjanę Mazur, męża, syna i zięciów.

17.00 – Za ++ Hildegardę i Tadeusza Langer, Helenę i Stanisława Rogowskich w kolejną rocznicę śmierci oraz Jana i Łucję Langer, Monikę i Piotra Oczadły oraz + Józefa Kania.

II NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU 12.03

7.30 – Do Opatrzności Bożej, z podzięko-

waniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę, zdrowie i dary Ducha św. w intencji 18 urodzin Grzegorza.

9.30 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę, zdrowie i dary Ducha św. w intencji Jana Skomra z okazji 18 rocznicy urodzin.

11.00 – Do Opatrzności Bożej, za wstawiennictwem MB Częstochowskiej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji Stefani z okazji 80 rocznicy urodzin.

12.15 – Do Opatrzności Bożej, za wstawiennictwem MB Fatimskiej, z podziękowaniem za odebrane łaski z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji Felicji z okazji 70 urodzin.

16.30 – Za + Leona Waniek, żonę Marię, córkę Annę, rodziców z obu stron, Hermana Rugor, 2 żony oraz ++ z pokrewieństwa Waniek, Rugor, Molenda.

19.30 – Za + Marię Dudzik – w 25 rocznicę śmierci, męża Alfreda oraz ++ z rodziny Ogryzek, Nurek.

PONIEDZIAŁEK 13.03

6.30 – W intencji czcicieli MB Fatimskiej.

6.30 – Za + Arnolda Reichman, jego ++ rodziców, brata, siostrę, szwagra oraz ++ z rodzin Reichman, Mazur, Wierzgoń.

17.00 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za odebrane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji Stefani Antończyk z okazji 80 r. ur. – od III Zakonu Franciszkańskiego.

WTOREK 14.03

6.30 – Za ++ Marię i Józefa Niemczyk, córki Stefanię i Annę, syna Alojzego, 2 zięciów oraz ++ z rodzin Niemczyk, Budziński.

17.00 – Za ++ Józefa Guzy, syna Hieronima, rodziców, teściów, rodzeństwo, Jana Kusy, Pawła Wilk, 2 żony, córkę Urszulę, zięcia Leszka i Magdalenę Bryłka.

17.00 – Za + Józefa Musioł, jego ++ rodzi-

ców, syna Krystiana, zięcia Eugeniusza, Antoninę Lazar, jej męża Franciszka, synów Jana i Andrzeja, wnuka Zbigniewa oraz zięcia Stanisława.

ŚRODA 15.03

6.30 – Za ++ Ryszarda Grygier, synową Sylwię Grygier, Alberta Mołdrzyka, żonę Stefanię, Roberta Grygier, żonę Gertrudę, Marię Gąsienica oraz ++ z pokrewieństwa Grygier, Mołdrzyk, Fabian i dusze w czyśćcu cierpiące.

17.00 – Za + Edwarda Szymik, rodziców, rodzeństwo, teściów.

17.00 – Za + Krystynę Malanowską – od męża i dzieci.

CZWARTEK 16.03

6.30 – Za + Leszka Adasiak, Edytę i Józefa Obracaj, synów Kazimierza i Jerzego, synową Barbarę, Józefa i Józefę Adasiak, synów Józefa i Zenona, córki Ludwikę i Janinę oraz ++ z pokrewieństwa Obracaj, Adasiak, Lazar.

17.00 – Za + Edwarda Draszek – w 2 rocznicę śmierci, ++ rodziców i teściów.

17.00 – Za + Marię Złotek – od sąsiadów ul. Wrocławska 37.

PIĄTEK 17.03

6.30 – Za + Bogumiła Płocha.

17.00 – Za + Krystynę Drescher – w rocznicę śmierci oraz ++ z rodziny Drescher, Kałuża.

17.00 – Za + Henryka Maśka – w 1 rocznicę śmierci, żonę Janinę – w 10 rocznicę śmierci, ++ Agnieszkę i Stanisława Maśka, Stefanię Duka, Marię i Pawła Kokot, Pelagię i Konrada Chrzanowskich, Czesława i Czesławę Nadrajkowskich i Marcina Nadrajkowskiego.

SOBOTA 18.03

8.00 – Za ++ Alfreda i Apolonię Piksa, Józefa i Edytę Obracaj, synów Kazimierza i Jerzego, synową Barbarę oraz ++ z rodz.

17.00 – Za + Jana Kowalczyk – w rocznicę śmierci, Ireneusza Kowalczyk oraz ++ z pokrewieństwa i dusze w czyśćcu cierp.

17.00 – Za + Henryka Figołuszka – od rodziny Babka.

III NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU 19.03

7.30 – Za ++ Annę i Rafała Sitek, rodziców, rodzeństwo, synową Irenę oraz ++ z pokrewieństwa Sitek, Kocur, Barchański.

9.30 – Za ++ Jana, Wiktorię, Antoniego, Matyldę i Tadeusza Piechoczek, Gertrudę i Józefa Musiolik, ++ rodziców, Alojzego Wojacek, Eryka Krypczyk oraz ++ z rodziny.

11.00 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji Józefa Zacierka – z okazji 80 rocznicy urodzin oraz błogosławieństwo dla całej rodziny.

12.15 – MSZA ŚW. CHRZCIELNA.

16.30 – Za + męża Józefa Pawlik, córkę Beatę Kozieł, rodziców, teściów, Alicję i Wacława Błaszczak oraz ++ z pokrew.

19.30 – Za + Alojzego Sikora – w 16 rocznicę śmierci, rodziców Emanuela i Julię, teściów Leona i Elżbietę Śmietana, szwagrow, Henryka, Benedykta i Eugeniusza oraz dusze w czyśćcu cierpiące.

PONIEDZIAŁEK – UROCZYSTOŚĆ ŚW. JÓZEFA OBLUBIEŃCA NMP 20.03

6.30 – Za + Henryka Figołuszka – od rodziny Grolik.

6.30 – Za ++ Irenę, Tadeusza, Dariusza, ojca Józefa Muszyńskiego.

17.00 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji Karola Dutkiewicz z okazji 35 rocznicy urodzin.

17.00 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za odebrane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji Marii z okazji 70 r. urodzin.

WTOREK 21.03

6.30 – Za + Henryka Figołuszka – od rodziny Kościelny i Dobija.

17.00 – Za ++ Irenę i Franciszka Skieresz i Halinę Kapkowski.

17.00 – Za ++ Jana Kondziołka, syna Czesława, rodziców i rodzeństwo z obu stron,

++ Józefa Klepek, Gertrudę i Jerzego Płonka oraz ++ z pokrewieństwa Kondziołka, Nogły, Masosz.

ŚRODA 22.03

6.30 – Za + Zofię Marmon – od sąsiadów z ul. Poznańskiej 5.

17.00 – Za ++ Irenę i Stanisława Kołodziejczyk.

17.00 – Za ++ rodziców, dziadków Józefa i Marię Krosny, brata Alojzego oraz ++ Franciszka i Waleskę Sikora, syna Kladiusza.

CZWARTEK 23.03

6.30 – Za + Tadeusza Kalembe – od sąsiadów z ul. Opolskiej 2.

17.00 – Za ++ teściów Karola i Stanisławę Wielgos.

17.00 – Za ++ Barbarę i Edwarda Piwoarczyk, Stanisława Kołodziejczyk.

PIĄTEK 24.03

6.30 – Za + Jerzego Plak – od Bogusi i Stasi z rodziną.

17.00 – Za ++ Anastazję i Wincentego Śmietana, Marię i Alojzego Mazur ich rodziców i rodzeństwo oraz ++ z pokrewieństwa i dusze w czyśćcu cierpiące.

17.00 – Za + męża Pawła Filip, rodz. z obu stron, rodz. chrzestnych, ++ braci Zdzisława, Franciszka, Stanisława i Zygmunta.

SOBOTA – UROCZYSTOŚĆ ZWIASTOWANIA PAŃSKIEGO 25.03

8.00 – Za ++ Marię i Jana Szmid, rodziców i rodzeństwo z obu stron, Marię i Ludwika Kornas, Ryszarda Grygier, Sylwię Grygier, Henryka Ciemięga, ++ z pokrewieństwa i znajomych.

17.00 – Za ++ Otylię i Alojzego Michalskich, Halinę i Leonarda Spalek, Marię Dobrowolską oraz ++ z pokrewieństwa.

17.00 – Za ++ Antoniego Wzientek, żonę Annę, rodziców, rodzeństwo, Wiktora Winkler, 2 żony, córkę Bronisławę, męża Józefa, Benicjusza Pojda, żonę Katarzynę oraz ++ z pokrewieństwa.

IV NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU – LAETARE 26.03

7.30 – Za + Genowefę Rakowską.

9.30 – Za + Alfonsa Wowra – w rocznicę śmierci, żonę Albinę oraz + Alojzego Zgrządek – w rocznicę śmierci.

11.00 – W INTENCJI PARAFIAN.

12.15 – W INT. ROCZNYCH DZIECI.

16.30 – JUBILEUSZE MAŁŻEŃSKIE.

16.30 – Do Opatrzności Bożej w intencji Ks. Wacława Basiaka – z okazji 70 rocznicy urodzin i 45-lecia Kapłaństwa.

19.30 – Za + Ludwinę Brzoza, męża Alojzego, wnuka, syna, córkę i 2 zięciów oraz ++ z pokrewieństwa.

PONIEDZIAŁEK 27.03

6.30 – Za + Ludwika Goik, żonę Martę, syna Jana oraz ++ dziadków i dusze w czyśćcu cierpiące.

18.00 – Do Opatrzności Bożej, w intencji KGW, emerytów i rencistów oraz sprzątających kościoł w miesiącu marcu.

18.00 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji Elżbiety z okazji 89 r. urodzin.

WTOREK 28.03

6.30 – Za ++ Martę Podeszwa – w rocznicę śmierci, męża, syna Franciszka, zięciów Zbigniewa i Jana.

18.00 – Za + żonę Marię Kruła – w 5 rocznicę śmierci, rodziców Anielę i Emila, brata Stanisława, teściową Bronisławę Dziedzic.

18.00 – Za + Zbigniewa Sternal – od syna Mariusza z rodziną.

ŚRODA 29.03

6.30 – Za + Władysława Faber, ++ z rodziny Faber, Matys, Urbańczyk i dusze w czyśćcu cierpiące.

6.30 – Za + Wacława Błaszczuk – od sąsiadów z ul. Opolskiej 8.

18.00 – Za + Teresę Mrowiec – od sąsiadów z ul. Wrocławskiej 33.

CZWARTEK 30.03

6.30 – Za ++ rodziców Alojzego i Lidie Kolarczyk, Agnieszkę i Konstantego Śladkowskich i Izydora Dobisz.

18.00 – Za ++ rodziców Annę i Władysława Krawczyk, siostrę Józefę i bratową

Czesławę. S. Janisławę, teścia Jana Jabłońskiego, jego syna Tadeusza, koleżanki Barbarę i Krystynę.

18.00 – Za ++ Czesława i Gertrudę Wrożyna, Gertrudę i Pawła Gajda, Grzegorza Salamon oraz ++ z pokrewieństwa.

PIĄTEK 31.03

6.30 – Za + Bolesława Niemczyk – w rocznicę śmierci.

18.00 – Msza św. za zmarłych w 30-dzień i 1 rok po śmierci.

18.00 – Za + Olgę Piechoczek – od pracowników PKP Pawłowice.

SOBOTA 1.04

8.00 – Za + Janinę Mstowską, męża Eugeniusza, zięcia Daniela, Feliksa i Ernę Grzonka, Teresę, Jerzego i Jana Grzonka, Henryka Śmietana oraz ++ z rodziny Mrowiec, Jaros oraz Józefa Kurzepa.

18.00 – Za + Urszulę Fajkis – w rocznicę śmierci, dziadków z obu stron oraz ++ z pokrewieństwa i dusze w czyśćcu cierp.

18.00 – Za ++ Anastazję i Wincentego Śmietana.

V NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU 2.04

7.30 – Za + Bolesława Krupa – w rocznicę śmierci, ++ rodziców Jana, Agnieszkę i Elżbietę oraz ++ z pokrew. Krupa, Sobik.

9.30 – Za + Antoniego Nogły – w 1 rocznicę śmierci, ++ rodziców, teścia, siostrę, 2 szwagrów, dziadków z obu stron oraz ++ z pokrewieństwa.

11.00 – Do Opatrzności Bożej, z podz. za otrzym. łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji Ryszarda Piechoczek z okazji 50 r. urodzin.

12.15 – Do Opatrzności Bożej, z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze błogosławieństwo, opiekę i zdrowie w intencji małżonków Elżbiety i Kazimierza Żądło z okazji 50 rocznicy ślubu.

16.30 – Za ++ Józefa i Helenę Odulińskich, bratowe Ewę i Łucję oraz ++ z rodziny

19.30 – Za + Jadwigę Goik – w 2 rocznicę śmierci, męża Ryszarda, syna Antoniego, synową Joannę oraz ++ z pokrewieństwa.

⇒ Czy cierpienie ma sens? Nie ma. Samo dla siebie jest niepotrzebne. To miłość ma sens. Ona jest istotna i ona jest celem. Zostaliśmy stworzeni nie po to, by cierpieć, ale by kochać, by w miłości stawać się podobnymi do Boga Stwórcy, by nasza miłość tworzyła i rodziła nowe życie, piękno, bogactwo... By nasza miłość objawiała Miłość Boga, Jego Chwałę. Po to jesteśmy... Dlaczego więc cierpienie istnieje...?

Pojawiło się dlatego, że nie ma przymusu bycia z Bogiem i przymusu kochania Go - wszystkim swoim stworzeniom Bóg dał wybór, wolną wolę. Szatan został stworzony jako niezwykle piękny i utalentowany, aby objawiać piękno Boga. Ale uwierzył, że to piękno jest po to, by inni go uwielbiali, cenili, uznawali, że jest najważniejszy, najlepszy. (Ez 28, 1-19) Uwierzył w to i dokonał wyboru - odszedł od Boga, utracił swoją tożsamość, swoje imię i... zaczął cierpieć. Tak - cierpienie wiąże się z utratą pewności, że jest się przez Boga kochanym, a szatan tę pewność w sobie zniszczył. A potem postano-

Cierpienie

Ala Kaczorowska

wił zniszczyć ją także w człowieku, aby nie cierpieć samotnie... Zadał człowiekowi ból. I zadał ból Bogu... **To pierwsza prawda warta zapamiętania – cierpienie zawsze pochodzi od szatana, to on jest Twoim wrogiem, Pan Bóg może jedynie Twój ból wykorzystać, abys umiał do Niego powrócić, albo zbliżyć się jeszcze bardziej i tym samym... by kiedyś w przyszłości przestało Cię boleć cokolwiek...**

Pierwsi ludzie dokonali wyboru wbrew Woli Boga, dlatego, że podobnie, jak szatan, zwątpili w Bożą Miłość. Pan Bóg powiedział wtedy do Ewy, że w bólu będzie rodziła. Czy chodzi tylko o fizyczne naro-

dziny człowieka – chyba nie. Każdy z nas, chcąc powrócić do Boga, musi urodzić Nowego Człowieka. I ten Nowy Człowiek rodzi się niestety w cierpieniu i bólu, poprzez zgodę na to, że umiera w nas stary człowiek. To boli, kiedy odkrywam w sobie kolejną słabość, egoizm, gdy muszę znosić to, że nie umiem czynić dobra, chociaż chcę, gdy zauważam swoje nadmierne przywiązania i nieuporządkowane pragnienia.

Takich odkryć dokonujemy najczęściej wtedy, gdy doświadczamy jakiegoś kryzysu. Słowo kryzys pochodzi z języka greckiego i oznacza rozdarcie, rozłam, wybór, zmaganie, walkę. Trudne doświadczenia rozdierają nas, rozwalają i stawiają w sytuacji, gdy musimy wszystko pozbierać na nowo i dokonać wyboru. Po kryzysie powstaje coś nowego i od nas zależy, czy to będzie nowość dobra czy zła. **Dlatego tutaj toczy się walka – szatan stara się, aby każdy kryzys, cierpienie sprawiły w nas to samo, co stało się w nim. Byśmy zaczęli Boga uważać za wroga i coraz bardziej się od Niego oddalali.** Byśmy dokonali wyboru i zaczęli myśleć – to, że mnie boli, znaczy, że Bóg mnie nie kocha i jest moim wrogiem. Mogę więc podejmować kolejne wybory wbrew temu, co się Bogu podoba. Dlatego szatan często atakuje cierpieniem tych, którzy są blisko Boga, którym zależy na relacji z Nim, którzy czują się z Bogiem szczęśliwi, doświadczają Jego błogosławieństwa, pomocy. Tak było z Hiobem. Utracił dzieci, majątek i zdrowie, a przyjaciele zamiast wesprzeć, dobijali go jeszcze stwierdzeniem, że na pewno zgrzeszył i jest to Boża kara. Dużo, jak na jednego człowieka. Prawda? Szatan chce Hioba złamać. I chce zranić Boga. Mówi do Niego - zobaczysz, Hiob jest z Tobą tylko dlatego, że Mu błogosławisz, nie ze względu na Ciebie, ale ze względu na dar. Ale Bóg nie potrzebuje próbować swojego przyjaciela (miłość nie wystawia na próbę), On wie, że Hiob jest z Nim nie ze względu na

to co otrzymał (choć być może sam Hiob, jeszcze tego nie wie) Ale Bóg widzi też, że w miłości Hioba do Niego jest pewien cień niedoskonałości i wykorzystuje sytuację, aby to Hiobowi pokazać. O co chodzi? Na początku historii słyszymy, że Hiob składa Bogu ofiary przebiegane za swoje dzieci, tak na wszelki wypadek, jakby obawiał się Boga, o coś Go podejrzewał. Nie jest z Bogiem ze względu na dary, ale nie ma też pełnej ufności w to, że Bóg jest dobry i że kocha go bezwarunkowo. Trwając przy Bogu w swoim cierpieniu Hiob w końcu to dostrzega. Jego przyjaźń z Bogiem nabiera nowej jakości, staje się bliższa. Mówi do Boga takie słowa: *„Dotąd Cię znałem ze słyszenia, obecnie ujrzałem Cię wzrokiem” (Hi 42,5)* To starcie szatan przegrał z kretelem.

W przeżywaniu cierpienia, straty, najtrudniejsza jest samotność, poczucie opuszczenia, beznadziejności, bezradność. W takiej sytuacji znajduje się inny bohater biblijny – Daniel. Siedzi zamknięty w jaskini lwów. Bóg go stamtąd nie wydobywa, nie uwalnia, ale w cudowny sposób przenosi do tej jaskini proroka Habakuka, aby zaniósł Danielowi polewkę i chleb – co za dziwny pomysł... A może jednak nie taki dziwny – „habak” znaczy uściskać kogoś, przytulić. Można więc pomyśleć, że Bóg przez tego proroka przytulił Daniela. Posyła mu polewkę i przytulenie – znak bliskości. Mówi - Jestem. Nie uwalnia go od cierpienia, ale daje wyraźny sygnał – nie myśl, że jesteś Mi obojętny. Nie uwolnię Cię od tego co przeżywasz, to musi zrobić król, ale jestem tu razem z Tobą i razem z Tobą boję się lwów, i razem z Tobą cierpię...

To właśnie mówi do Ciebie Jezus. Mówi tak: *„Ja nie zapomnę o tobie. Oto wyryłem cię na obu dłoniach” (Iz 44, 15b-16)*

Wyryłem Cię na dłoniach...? Twoje imię jest wyryte na dłoni Jezusa... Gwoździem... Czy można o czymś takim zapomnieć...? Czy można zapomnieć o kimś,

jeśli jego imię ma się wyryte gwoździem na dłoni? Zobacz, że rany na dłoniach Jezusa (choć przemienione) istnieją nawet po Zmartwychwstaniu, bo Tomasz może włożyć w nie swoje palce. Twój los, Twoje uczucia, Twoja walka, Twój ból są nieustannie przed oczyma Boga, są raną na Jego dłoni... On już przeżył Twój ból... I wie, że Ty też przeżyjesz... Wierzy w Ciebie. Jeśli wszystko pójdzie dobrze, to Ty także będziesz miał na swoich dłoniach wyryte Jego Imię i Jego Rany... Staniecie się do siebie podobni. W miłości. **Bo rozważanie Męki Pana Jezusa, zatrzymanie nad Jego bólem, ranami, lękiem, jest lekarstwem na zbyt egocentryczne zatrzymanie się na swoim cierpieniu.** Pamiętaj - szatan przez cierpienie chce zabić w Tobie miłość. Jeśli próbujesz nadal kochać, jeśli idąc swoją drogą krzyżową, potrafisz dostrzec ból kogoś innego i nim się zająć – jesteś zwycięzcą.

Bo tu, na tym świecie dotkniętym grzechem, ktoś kto kocha, zawsze będzie doświadczał bólu. Miłość jest ranliwa, daje się zranić, wychodzi do tych, którzy nie potrafią jej przyjąć, podejmuje ryzyko, wystawia się na zranienie. To zrobił Jezus przychodząc na świat – doskonale wiedział, że Go zranimy, że Go zranimy, że Go zranisz...

Jeśli chronisz siebie przed bólem, nie budując żadnych bliższych relacji, to tracisz zdolność kochania... To może dziać się wtedy, gdy doznasz wielu rozczarowań, gdy doświadczysz tego, że ktoś Cię odrzucił, odepchnął, nie chciał Twojej miłości, nie zależało mu na relacji z Tobą, albo gdy ktoś Cię oszukał, okazał się być kimś innym. Po takich doświadczeniach często przestajemy ryzykować... Chowamy się za murem obojętności... Niby nic, ale to nie nienawiść jest przeciwieństwem miłości, a właśnie obojętność... Jeśli w obawie przed cierpieniem stajesz się obojętny, szatan wygrywa... Nie pozwól na to, póki jeszcze masz wybór... ●

⇒ Czym jest cnota cierpliwości? Często wydaje nam się, że cierpliwość to brak nieprzyjemnych i gwałtownych emocji, że człowiek cierpliwy to taki, który nie czuje gniewu, rozdrażnienia, irytacji. Ale to nieprawda. Taka postawa to obojętność, apatia. Jakie słowo słyszysz w słowie cierpliwość? Cierpienie – ono jest tutaj pierwsze. Bo cierpliwość to właśnie umiejętność znoszenia cierpienia, a kiedy cierpisz to różne rzeczy można o Tobie powiedzieć, ale na pewno nie to, że nic nie czujesz...

W Biblii pojawiają się różne określenia tłumaczone jako cierpliwość:

- A) hypomoce – wytrzymałość, wytrwałość
- B) makrothymia – przeciwstawna do niecierpliwości, znoszenie przeciwności
- C) anohe – cierpliwość Boga
- D) kakapathia – wytrwałość w cierpieniu
- E) hypomene – cierpliwa wytrwałość, nieugiętość, oczekiwanie, hart
- F) patiens – cierpiący cierpliwy, wytrzymały, wyrozumiały silny, zahartowany
- G) patientia – znoszenie przykrości, wyrozumiałość, nadzieja

Zobacz, że wbrew temu co zwykle myślimy o cierpliwości – czyli, że jest to postawa bierna – w tych opisach wyraźnie wi-

nak, że **nie każde wytrwałe dążenie do celu jest cierpliwością**. Bardzo ważny jest cel. Jeśli wytrwale dążę do tego, czego chce ode mnie Bóg, co On mi objawia, proponuje, jeśli ze względu na Wolę Boga znoszę cierpienie, niewygodę, trudzę się, poświęcam, rezygnuję z czegoś – to wzrastam w cierpliwości. Ale jeśli robię to samo, aby zaspokoić swoje ambicje, pychę, gdy chcę się okazać w czymś lepszy od innych, perfekcyjny, doskonały, to moje dążenia można nazwać nieczułością, a nie cierpliwością. **Cierpliwość to wytrwałość w czymś dobrym, a dobre jest to czego chce Pan Bóg. Ważna jest moja intencja.**

Św. Tomasz mówi także, że cierpliwość podobna jest do męstwa. Ale o ile męstwo dotyczy wierności w czymś wielkim – oddaję życie, bo nie chcę się wyrzec Jezusa – o tyle cierpliwość, to znoszenie bólu i trudności mniejszych, ale za to przez długi czas. Z tego powodu jest trudniejsza od męstwa. Bo łatwiej jest raz zmobilizować się do jakiejś walki, nawet ryzykownej, niż codziennie znosić coś wbrew naturze, wbrew uczuciom, wbrew pragnieniom.

Cierpliwość pozwala zachować równowagę ducha nawet w nieszczęściach. Pomaga znosić zło nieuniknione, po to, by trwać na drodze prostej i w dalszym ciągu zbliżać się do Boga. Sprawia, że nie przestajemy kochać i wybierać dobra. Cierpliwość nie bierze się znikąd. Nie istnieje sama z siebie. Ma swoje źródło w cierpliwości Boga. By osiągnąć cierpliwość, jako cnotę, należy mieć łaskę uświęcającą. Tylko ten, kto potrafi prawdziwie kochać może być cierpliwy – św. Paweł mówi: „miłość cierpliwa jest”

Często mówimy o cierpliwości wobec tego co nas spotyka, wobec tego, jak traktują nas inni, wobec najbliższych, a przecież w życiu duchowym jest ona także niezwykle istotna. **Nie ma życia duchowego bez cierpliwości**. Największym problemem dla człowieka jest on sam. Najwięcej bitew przegrywamy sami z sobą, bo nie mamy

Cierpliwość

Ala Kaczorowska

dać pewien dynamizm, akcję, walkę. **Bo człowiek cierpliwy jest kimś, kto walczy ze swoimi emocjami, nie poddaje się im, nie pozwala, by cierpienie, by to co go boli, nim rządziło. Postępuje wbrew temu co mówią mu uczucia.** Człowiek cierpliwy znosi to co się dzieje, ale poprzez walkę ze swoimi emocjami, a nie poprzez obojętność.

Cierpliwym, (także w wychowaniu) może być chyba tylko ktoś, kto wie co chce osiągnąć, i do czego zmierza. Św. Tomasz z Akwinu w Sumie Teologicznej pisze jed-

do siebie, do swojej nędzy cierpliwości. W życiu duchowym, w pracy nad sobą chodzi nie tyle o umiejętność osiągania ciągłych zwycięstw, ale właśnie o umiejętność życia ze swoimi słabościami, z tym co ciągle mnie powala na ziemię, upokarza. Chodzi o to, by pomimo ciągłego odkrywania, że sobie nie radzę, nie ulec zniechęceniu, rozgoryczeniu, użalaniu się nad sobą. Nie mam na myśli pobłażania sobie, bylejakości – nie chodzi o to, by przestać nad swoimi wadami pracować, ale by znosić to, że przychodzą porażki, że inni widzą moje upadki, że nie jestem takim, jakiego sobie wymarzyłem. Cierpliwość w życiu duchowym, to zwrócenie uwagi na to, że pracuję nad sobą z miłości do Boga, do innych i do siebie, a nie ze względu na to, by osiągać sukcesy i ze wszystkim sobie poradzić.

Jakie są zadania cierpliwości. Nasza cierpliwość, a raczej niecierpliwość, zwraca nam uwagę na to, czy nie jesteśmy zbyt skoncentrowani na własnych potrzebach, pragnieniach, ambicjach. Jest też strażniczką innych cnót, chroni je od nieuporządkowania, od zbytowego przywiązania nawet do tego, co pozytywne. Na przykład ktoś okazuje niecierpliwość, irytację, bo nagle chcą od niego, by wygłosił jutro konferencję. Zastanawia się, dlaczego tak go to denerwuje – bo nie ma czasu się porządnie przygotować i obawia się, że źle wypadnie. Odkrywa, jak bardzo przywiązany jest do ambicji, by zawsze robić świetne wrażenie tym co głosi. Teraz jest to zagrożone, więc traci cierpliwość, nie chce się zgodzić na takie cierpienie. Warto przyglądać się temu, co powoduje moją niecierpliwość, aby odkrywać swoje braki w miłości. Cierpliwość ogala nas z fasadowości. Ukazuje nam także i przypomina, że nasza pobożność i pociechy duchowe nie są z nas, lecz są darem łaski. Dlatego czasem doświadczamy tego, że Bóg odbiera nam zdolności, łaski na jakiś czas. Trudno to cierpliwie przy-

jąć, ale On robi to po to, by leczyć nas z pychy.

Jak sobie radzić z niecierpliwością?

1. Aby twórczo przeżyć doświadczenie własnej słabości, trzeba unikać gwałtownych działań, które sprzeciwiają się cierpliwości. One szybko wyczerpują siły i pogrążają człowieka w zniechęceniu. W czasie doświadczenia własnej nędzy człowiek staje się niezmiernie wrażliwy oraz bardziej niż zazwyczaj wyczulony na słowa, gesty, zachowania. Czasem wystarczy jedno słowo, by go umocnić, ale też i jedno słowo, by pogrążyć go w jeszcze większej pustce i rozpacz. Gwałtowność bazuje na uczuciach i nie prowadzi do racjonalnego myślenia i działania. W czasie przeżywania własnej słabości towarzyszą nam zawsze uczucia negatywne i pójdzie za nimi do niczego dobrego nie prowadzi. Pozostaje wtedy zawierzenie siebie Jezusowi.

2. Podejmować wysiłek, także wysiłek modlitwy, przypominać sobie cierpliwość Jezusa na Krzyżu.

3. Rozpoznawać swój egoizm i modlić się o wolność wewnętrzną (opisany wyżej przykład obawy o to, że źle wypadnę)

4. Przypominać sobie, że cierpienia dobrane znośne, są jakby materiałem do budowy naszego zbawienia

5. Pozostałe sposoby:

A) Policz do... B) Wyobraź sobie, że na Twoją reakcję patrzy Bóg, oraz konkretni ludzie. C) Przywołaj obraz osoby, która jest dla Ciebie wzorcem w cierpliwości. D) Uprzytomnij sobie, czy te nerwy, którym poddajesz swoją wolę, rzeczywiście przynoszą Tobie i innym dobro i rozwiązanie. E) Pamiętaj, że tak, jak cierpliwy byłbyś ucząc kogoś obcego, tak dla siebie i swoich bliskich jesteś nauczycielem i wychowawcą F) Zaplanuj swoje reakcje – gdy stracisz cierpliwość, przemyśl sytuację i spróbuj zaplanować, jak postąpisz w podobnych okolicznościach.

Powodzenia... •

⇒ Często na pytanie co to jest Msza święta można usłyszeć odpowiedź, że jest to ofiara i uczta. Jednak trudniej jest już uzyskać satysfakcjonujące wytłumaczenie tych słów. Zastanówmy się więc co to oznacza, że Msza jest ofiarą i ucztą.

Najpierw spróbujmy zobaczyć charakter uczty. Każdemu z nas uczta kojarzy się z stołem, specjalnymi potrawami, zaproszonymi gośćmi, którzy są zazwyczaj dla siebie kimś bliskim. A więc jak to wszystko ma się do Mszy św.? Podczas Eucharystii również gromadzimy się przy stole, a właściwie nawet dwóch. Chrystus, który jest naszym Gospodarzem, zaprasza wyjątkowych gości, czyli nas - dzieci Boże, najpierw do Stołu Słowa, a następnie do Stołu Eucharystycznego, gdzie serwuje nam wyjątkową potrawę - swoje Ciało i Przenajświętszą Krew. Możemy więc podczas Eucharystii uczestniczyć w prawdziwej Uczcie, którą przygotował dla nas Jezus.

Jaki jest więc wymiar ofiary? Gdzie możemy dostrzegać jej charakter? I co on znaczy dla nas w codziennym życiu ro-

ternum (ofiaraę wewnętrzną). Ofiara zewnętrzna polega na ofierze Chrystusa podczas bolesnej śmierci na Krzyżu. Ofiara wewnętrzna, na bezgranicznym oddaniu się Ojcu w posłuszeństwie i miłości. Możemy więc twierdzić, że Msza jest ofiarą Chrystusa - który, jak mówią słowa Prefacji Wielkanocnej: sam stał się Kapłanem, Ołtarzem i Barankiem ofiarnym. Kapłanem ponieważ składa ofiarę, ofiarą ponieważ ofiaruje samego siebie, a ołtarzem dlatego, że miejscem ofiary Chrystusa, było jego własne ciało fizyczne.

Jednak Eucharystia jest nie tylko ofiarą Chrystusa - składa ją przecież cały Kościół. Od pierwszych wieków w Kościele istniało przekonanie, że Chrystus nie chce być sam ze swoim zbawczym dziełem. Jednak przez długie wieki za jedynego liturga uznawany był kapłan. Dopiero nowe spojrzenie na Kościół pozwoliło zrozumieć, że ofiarę składa cały Kościół. Św. Jan Paweł II w swoim liście *Domini-cae Cenae* pisze: *Kościół troszczy się o to, aby wierni nie tylko ofiarowali żertwę niepokalaną, ale uczyli się składać sa-*

mych siebie w ofierze i za pośrednictwem Chrystusa z każdym dniem doskonalili się w

zjednoczeniu z Bogiem i wzajemnie ze sobą, aby w końcu Bóg był wszystkim we wszystkich (nr 9).

To że Mszę Świętą można rozumieć jako ofiarę kapłana i Ludu Bożego, najlepiej udowadniają słowa, którymi kapłan zwraca się do wiernych podczas przygotowania darów na Mszy św.: *Módlcie się, aby moją i waszą ofiarę przyjął Bóg Ojciec Wszechmogący. Mówiąc o ofierze Kościoła, trzeba mieć na uwadze rozróżnienie na ofiarę składaną przez kapłana i ofiarę składaną przez wiernych. By ofiara Chrystusa stała się uobecniona, konieczne jest hierarchiczne kapłaństwo. Biskupi i ka-*

Cierpienie a Msza Święta

Patrycjusz Machalski

dzinnym, małżeńskim czy kapłańskim? Sposób sprawowania Eucharystii zmienił się na przestrzeni wieków jednak jedynym, prawdziwym i prawowitym podmiotem i sprawcą Ofiary Eucharystycznej jest ciągle Jezus Chrystus. Dlatego Eucharystia posiada wymiar ofiarniczy i odkupieńczy. Ten wymiar wyrażają słowa Jezusa, wypowiedziane nad chlebem podczas Ostatniej Wieczerzy: *To jest Ciało moje, które za was będzie wydane (Łk 22,19)*. Wydanie Jezusa jest ponawiane w każdej Mszy św. Teologia rozróżnia w ofierze Chrystusa tzw. *sacrificium externum* (ofiaraę zewnętrzną) i *sacrificium in-*

plani nie czynią tego w swoim imieniu, ale czynią to in persona Christi. Kapłan jest niezbędny dla zaistnienia Eucharystii. Wierni natomiast na mocy swojego powszechnego kapłaństwa składają swoje ofiary na płaszczyźnie sacrificium internum (ofiary wewnętrznej). To są ofiary duchowe, polegające na ofiarowaniu samych siebie Bogu i Ojcu w miłości i posłuszeństwie. Wierni wyrażają tę wewnętrzną ofiarę, biorąc udział w śpiewach, w przynoszeniu do ołtarza chleba i wina oraz w przyjmowaniu Komunii Świętej. Św. Paweł uczy: „Ilekroć bowiem spożywacie ten chleb albo pijecie kielich, śmierć Pańską głosicie, aż przyjdzie” (1Kor 11,26). Msza św. jest czymś więcej niż tylko wspomnieniem ofiary krzyżowej Jezusa: jest jej uobecnieniem. Pod postaciami chleba i wina w rzeczywistości obecne jest Ciało Chrystusa, które zostało za nas wydane i Jego Krew, wylana za nas na krzyżu.

Mówiąc o Eucharystii w wymiarze ofiary rodzi się pytanie: Jakie podobieństwa i różnice zachodzą między Mszą św. a ofiarą krzyżową Jezusa Chrystusa? Zasadniczym podobieństwem między ofiarą krzyżową a Mszą św. jest to, że i na Krzyżu, i w czasie każdej Mszy św. sam Chrystus jest zarówno kapłanem, jak i ofiarą. Różnica zaś tkwi w tym, że na Krzyżu ofiara została złożona w sposób krwawy, zaś w czasie Mszy św. w sposób bezkrwawy. Ponadto na Krzyżu Chrystus sam złożył ofiarę z Siebie, we Mszy św. w składaniu ofiary zaangażowany jest kapłan oraz cały lud Boży - Kościół, zgromadzony na uczcie ofiarnej. Wreszcie ofiara krzyżowa złożona była jeden raz, ofiara eucharystyczna natomiast sprawowana jest wielokrotnie. Składając Ojcu wraz z Chrystusem swoje życie, powinniśmy upodobnić

się wewnętrznie do ofiarującego się Zbawiciela, tzn. przyjąć postawę zawierzenia, ufnej miłości i posłuszeństwa. Oddanie swego życia Bogu to świadoma rezygnacja z samowolnego dysponowania sobą, to decyzja kształtowania siebie i swojego postępowania według Bożego upodobania. Wszystko zatem, nasza praca, wypoczynek, działanie, powinno być podporządkowane Ojcu, a nie własnym kaprysom czy też naszym egoistycznym planom. Posiadać ofiarniczą postawę, znaczy ciągle rezygnować ze swojej woli na rzecz planu Stwórcy, pragnącego uszczęśliwić całą ludzkość. Tak więc ostatecznie tym ofiarniczym usposobieniem, jest gorące pragnienie kierowania się we wszystkim Wollą Bożą, miłością do Niego, która nie szuka swego. Skoro nasze życie ma być ustawicznie ofiarowywane Bogu, dla uwielbienia Go i dla doprowadzenia świata do zbawienia, powinno zatem posiadać odpowiednią „jakość”. Kochanej istocie, a tym bardziej Bogu, nie wypada ofiarować czegoś bezwartościowego. Jeśli nasze życie ma zasługiwać na miano ofiary duchowej, powinno być pełne szlachetności, i poświęcenia dla innych. Trudno mówić o ofierze tam, gdzie nie ma ducha oddania się na służbę, rezygnacji z własnego egoizmu, gdzie nie ma samozaparcia. Życie stanie się dla Boga miłą ofiarą, jeśli będzie nim rządzić autentyczna miłość, jeśli będzie zaprzeczeniem konsumpcyjnego stylu życia, zerwaniem z postawą wykorzystywania wszystkiego dla siebie, np. stanowiska, uzdolnień itp.

Wymiar ofiary w Mszy świętej nie może ograniczać się do samej liturgii, lecz ma przenikać całe nasze życie. Liturgia powinna przemieniać naszą codzienność i zbliżać nas do Ojca. ●



Dominik Assih z kuzynką i przyjaciółmi



Błażej Mirośław



Wicemistrz biblijny





Oaza na urodzinach Ks. Grzegorza